

# DO ZOBACZENIA

Harold Brenneman

Mówiłeś już tysiące razy: „*Do zobaczenia!*”.  
Ale może się głębiej nad tym nie zastanawiałeś.

Może masz jakichś przyjaciół, którzy (bądźmy szczerzy)- pędzą prosto do piekła. Ile razy po imprezie mówiłeś: „*Do zobaczenia*”? Gdyby śmierć wzięła jednego z was - to czy chciałbyś spotkać go - w piekle?

Może masz jakichś przyjaciół, którzy przygotowali się, by po śmierci znaleźć się w niebie. Czy gdyby śmierć zabrała tych przyjaciół - czy mógłbyś im szczerze powiedzieć: „*Do zobaczenia wkrótce*”?

Nie miej złudzeń co do tego: jest jakieś „*wkrótce*”, które nadchodzi. Jest zawsze jakaś przyszłość - niekończąca się przyszłość. Czy zaplanowałeś ją sobie?

Być może był taki moment w twoim życiu, gdy Jezus Chrystus stanął przed tobą by zatrzymać cię na drodze twojej drodze i zmienić cię z grzesznika w świętego. Ale ty powiedziałaś: „*może później*”. Czy powiedziałaś to czy nie - odkładając Boga na później - odłożyłeś na później najważniejszą sprawę na świecie.

Jest jasne, że ostatecznie słowo należy do Boga. On pozwala nam byśmy prowadzili życie po swojemu, dla przyjemności, dla władzy nad innymi, dla dumy, aby wywyżżyć się w świecie ludzi. Ale potem On mówi: „*Do zobaczenia wkrótce!*”. Gdy gra jest skończona, Bóg odczytuje listę obecności.

Czy twoje imię jest na niebiańskiej liście obecności? Jeżeli nie - to dlaczego? Czy „*Do zobaczenia wkrótce*” znaczy dla ciebie przerażającą obecność Świętego Boga, którego odrzuciłeś? On odrzuca tylko tych, którzy odrzucają Jego.

Biblia mówi o historii dziesięciu panien, które przyszły na weselną ucztę. Połowa z nich zrobiła sobie wystarczający zapas na czas czekania. Druga połowa z kolei wkrótce musiała uzupełnić zapasy i poszła na rynek na zakupy. Może nawet radośnie pozdrowiły swoje siostry mówiąc: „*Do zobaczenia wkrótce!*”. ALE - w czasie, gdy robiły zakupy, goście zostali zaproszeni i drzwi się na zawsze zamknęły. Pięć głupich nigdy więcej nie zobaczyło pięciu mądrych.

Historia ilustruje przygotowania Boga. Bóg wymaga gotowości i czujności do końca. Czy położyłeś swoją wiarę we krwi Jezusa Chrystusa aby twoje grzechy zostały zmyte? Czy Jego przebaczenie przyniosło pokój do twojego serca? Czy porzuciłeś grzech dzięki Jego mocy w twoim życiu? Czy Boże słowo jest twoją radością a twoje posłuszeństwo Jego radością?

**„*Weźcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode mnie;.... a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest łatwe a brzemień moje lekkie*”**

***Ew. Mateusza 11:29-30***

**„*Do zobaczenia wkrótce przyjacielu!*”. GDZIE?**

Jeżeli podjąłeś powyższą decyzję, czy też prawdopodobnie będziesz potrzebował dalszych wyjaśnień napisz na adres podany niżej:

Tłumaczenie: Bartosz Szpunt



**MISJA PIELGRZYM**

**Skr. Pocz. 478, 90-950 Łódź, Polska**

**Tel/Fax: 042 630 21 10**

**Email: [biuro@pielgrzym.org](mailto:biuro@pielgrzym.org)**

**Internet: <http://www.wydawnictwopielgrzym.com>**